

Ogród słów

2017-06-02



Czyli: deszcz jest zwiastunem zapachu nieba.

„Może będzie pasował - Odgłos dalekiego grzmotu Zachmurzone niebo Być może będzie padał deszcz Czy będziesz ty wtedy ze mną?”

Nowy rok szkolny w Japonii rozpoczyna się w kwietniu. Naukę w liceum rozpoczyna Takao Akizuki (Miyu Irino), wygląda on na starszego niż jest. Ma dość ciekawe zainteresowania – jednym z nich jest deszcz. Uwielbia on deszczową pogodę i nieraz, podczas opadów, idzie do szkoły pieszo. Co prawda zwykle wtedy nie dociera do niej, wybiera za to park, który jest opustoszały i gdzie może w ciszy, spokoju i samotności delektować się werblami kropel na dachu altanki.

Któregoś deszczowego dnia, w „jego altance” zastaje siedzącą młodą kobietę (Kana Hanazawa). On coś sobie rysuje, ona pije piwo i je czekoladę. Obserwują się co chwila. Wydaje się że wpadają sobie w oko. Dziewczyna odchodzi, mówiąc wiersz z pytaniem czy się spotkają przy odgłosach grzmotu, kiedy będzie padać.

Jakiś czas później spotkają się w tym samym miejscu - w altance w parku. Podczas deszczu. Ona znowu pije piwo i je czekoladę. On namiętnie rysuje. Tym razem są to jej... stopy. Czyżby chłopak był jakimś fetyszystą? Nie, sprawa jest dużo prostsza, on uwielbia... buty. Chce je projektować.

Nie jest to ich jedyne spotkanie. Podczas deszczu pewne jest, że Yukino i Takao zobaczą się w parkowej altance. On rysuje. Ona siedzi. Czasami rozmawiają. Zwierza się, że chce zostać szewcem. Lubi projektować i robić buty. Nikomu jeszcze tego nie powiedział. Ich spotkania są bardzo sympatyczne i obojgu sprawiają przyjemność.

Nadchodzi jednak lato i pora sucha. Nie ma deszczu nie ma spotkań. Chłopak pracuje, dorabia sobie –

materiały do butów nie są tanie. Brakuje mu tajemniczej kobiety.

W wrześniu, udaje się im spotkać, jednak w zupełnie innym, zaskakującym dla obojga miejscu...

Cóż ciekawego może być w opowieści o chłopaku który chciał zostać szewcem? Bardzo dużo! Opowieść nie ma w sobie krztyny akcji, jest spokojna. Ten spokój podkreślony jest muzyką i niespiesznym przebiegiem anime. Jest jednak to bardzo ciekawe i wciągające. Bohaterowie są przesympatyczni, a historia tu opowiedziana jest prosta lecz bardzo ciepła.

Dużym plusem jest tu jak zawsze cudowna animacja i grafika – chyba wyróżnik reżysera [Makoto Shinkai](#), specjalisty od olśniewających grafik, i podobnych jak w „**Ogródzie słów**” anime.

Samo anime jest króciutkie – 45 minut, ale oglądało mi się je wyśmienicie, pomimo braku akcji nie ma tu miejsca na nudę. Jest jednym z najlepszych anime jakie widziałem, jest znakomite.

Tytuł polski: **Ogród słów**

Tytuł oryginalny: **Kotonoha no Niwa** (kotono-ha no niwa)

Tytuł angielski: **The Garden of Words**

Reżyseria: Makoto Shinkai

Kana Hanazawa jako Yukino

Miyu Irino jako Takao Akizuki

Artur Wyszyński